

1772. Tyszkiewicz Mowa...



M O W A  
IEGOMOSCI PANA  
T Y S Z K I E W I C Z A  
C I W U N A W I L E N S K I E G O



Pierwszego od Województwa Wileńskiego do  
J. K. MCI Delegata na publiczney audyencyi  
Dnia 10 Marca 1772  
M I A N A

---

---

Najiaśniejszy Miłościwy KROLU Panie Nasz  
Miłościwy.



Ta jest między złemi a dobrymi Monarchami różnica; że pierwsi by też byli najszczęśliwsi, stają się celem nienawiści publiczney, pomyślnie ich loły zazdrość, niepomyślnie radość sprawiują. Drudzy w naykrytyczniejszych i naydotkliwzych przygodach nie tylko własnych poddanych doznać wierności i uzalania, ale też toż samo bolejących serc czucie do postronnych przenoszą narodów.

Wielkie i szacowne W. K. M. P. N. Miłościwego Cnoty, nieporównana wspaniałość umysłu, dobroć serca Pańskiego aż do nieprzyjaciół się rozciągająca to sprawiły, że po przedsięwziętey na Osobę Jego zbrodni, na której samo wspomnienie rozum się tępi, myśl odbie-

A

ga,

ga, usta niemieią, serce żalem uciśnione wyrażać iey nie pozwala, odebrałeś W. K. M. P. N. Miłościwy od Europeyskich Potencyi przyjacielskie od Senatu, Ministrów Naywyższych Królestwa swego Jurysdykcyi wierne i życziwe żalu swego oświadczenia, i razem zupełnego ukontentowania wyrazy i dowody, że wszechmożna ręka Boska cudownym rozporządzeniem Opatrzności swojej z tak wielkiego Wafza Królewską Mośc Pana Naszego Miłościwego wyprowadziła niebezpieczeństwa, tym pewnie iedyńym końcem, aby nayprzód całemu pokazała światu, w jakim poważeniu i straży u Dawcy Tronów zostaia ukoronowane głowy, powtore aby oczywiście świat, naród, i potomne przeświadczyła wieki, jak wyniesienie na Tron W. K. M. P. N. Miłościwego było od niey chciane, iak jest iey mile, i iak z przedwiecznymi zgadza się wyrokami, gdy tego, któregośmy wolnie i jednomyślnie obrali, taż przedwieczna Opatrzność z wyznaczonych na to rąk zbóieckich wyrwała, nam dobrotliwie przywróciła. To dzieło Wszechmocności Boskiej jest naymocniejszy prawego W. K. M. P. N. Miłościwego panowania dowodem, ten cud jest pieczęcią którą prawica Koronami szafująca do Elekcyjnego W. K. M. P. N. M. diploma przycisnęła.

Z tego samego powodu Woiewództwo Wileńskie wysłało nas Delegatów, ażebyśmy stosując się do obowiązków zaprzyiężoney wierności, otworzyli przed Tropem P.ńskim, co w uścich i sercu Braci naszych się zawiera. Naydokładniejszy sposób poznawania afektu i przychylności w niespodzianych podać się przypadkach, nagłość ich czas do uwagi i rozmyślenia się odbierająca, nie pozwala tać i przykrywać przybraną kształtnością wewnętrzne postawy; w nieprzejranych trafunkach, nie tym czym ch cemy: ale tym czym jesteśmy zawsze się pokazujemy.

Za

Za odebraniem wiadomości o świętokradzkim targnieniu się na poświęconą Bogu Osobę W. K. M. P. N. Miłościwego poczytalismy tę szkaradną zuchwałość za wieść baieczną. Iaka albowiem jest umysłu ludzkiego własność, że nie łatwo temu wierzy, co go dotkliwym żalem przerażać może. Głw zaś dokładne wykonaney bezbożności przyszło opisanie, żadnego nie było w Woiewództwie Wileńskim zawżze Królom swym wiernym, a W. K. M. P. N. M. aż do ofiary majątku i życia życliwym, obywatela, któryby nie zadrzał nad tak obrzydłą BOGU y ludziom szkaradą. A gdy zadumienie uwadze miysce dało, z uwagi wielkości dobrodzieistwa Boskiego Oyczyźnie oświadczonego, świątnice Pańskie napelnione były ludem, który radosnie łzy tocząc przy błagalnych nieustannie ofiarach, o przedłużenie w iak naypoźniejszy lata naydroższego W. K. M. P. N. M. życia, oraz Oycowskiego panowania prosił. Gorliwi, mądrzy, rostopni Kaznodzie na mieyscu prawdy przekładali, iak wielką przed Bogiem jest niezbożnością rękę na Boskich Pomazańców podnosić i w ich poświęconych Osobach zamknięte i złożone Królestw i państw losy niszczyć. Dawało się nam słyszeć oświeconych nie mniej prawdę iako i Oyczyznę kochających Obywatelów te albo tym podobne mowy: nie dośćże na tym że Pan nieszczęściem publicznym uciśniony, więcey niż cały narod cierpi? bo rozdzielone na Obywatelów dolegliwości i uciski sam ieden w Oycowskim fercu zamyka i ponosi? I na toż iego nadkraiu spuśtożeniem politowanie, na to Oycowska do przywrocenia pokoju staranność, na to ratunek nędznych doznany zaśluzły, aby w pośrzodku swey Stolicy niemal z Tronu był porwanym, i bezbożnym łotrom na mord wydany? Ale cudownym Pańskiej Osoby ocaleniem

goią się łotrowską zbrodnią zadane sercom wiernych  
twych poddanych rany. W. K. M. P. N. M. od BOGA  
mądrością i rzeczy wiadomością obdarzony poznawasz,  
że wielkim duszom wielkie Bóg do zniesienia daie przy-  
padki, a chwała ta naytrwalsza, która się z przeciwności i  
ucişków dobywa. Okropny W. K. M. P. N. M. przypadek  
ten uczynił pożytek, że w okoliczności iego świat ca-  
ły iawnie poznał wielką W. K. M. P. N. M. duszę i na-  
śladowne od potomności męstwa, rostopność, dobroci  
i wżyskich Krolewskich Cnót przykłady, które Wo-  
iewództwo Wileńskie wielbiąc, łączy z całym narodem  
z czenia swoje, abyś prawicą Boską ocalony, wiernym  
poddanym wrócony, nie nam tylko, ale i późnym na-  
szym Potomkom szczęśliwie panował, a mądrym pa-  
nowaniem sławę dawnych Polaków przywrócił.



XVIII. 2. 678.



F

XVII-2-648